

Likwidacja lotów to kolejny cios w Modlin



Autor: arch. UMWM

Władze województwa i jednocześnie jeden z właścicieli lotniska w Modlinie są oburzone decyzją strony rządowej, która niesie za sobą niebezpieczeństwo likwidacji ponad 90 proc. połączeń realizowanych z portu w Modlinie. Od maja liczba operacji z planowanych 62 dziennie ma spaść do zaledwie 4. Na lotnisku Chopina pozostanie ich 60, z czego dwie trzecie kosztem innych przewoźników realizował będzie LOT. – To skandal, że skutki strajku kontrolerów próbuje się przerzucić na Modlin – komentują władze województwa.

Brak porozumienia Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej z kontrolerami ruchu lotniczego sprawił, że nad Mazowszem wisi realne widmo paraliżu lotniczego. Niestety, z opublikowanego wczoraj rozporządzenia organizacji lotów po 1 maja wynika, że strona rządowa dała pierwszeństwo połączeniom realizowanym przez Lotnisko Chopina i PLL LOT.

– Strona rządowa kosztem Modlina stara się, aby LOT i lotnisko Chopina przeszły przez strajk kontrolerów niemal suchą stopą. Jedną decyzją pozbawiono Modlin ponad 90 proc. połączeń. Uznano, że nie są priorytetowe w przeciwieństwie do tych realizowanych przez rządowego operatora i Okęcie – podkreśla wicemarszałek Wiesław Raboszuk. – Zamiast niszczyć Modlin, strona rządowa powinna jak najszybciej doprowadzić do zakończenia strajku. Tymczasem jedną decyzją pozbawiono Polaków możliwości podróżowania.

Zgodnie z ostatnimi decyzjami strony rządowej od 1 maja – jeśli nie dojdzie do porozumienia z kontrolerami – port w Modlinie nie będzie mógł operować całodobowo, a jedynie w godzinach

9.30-17. Rozporządzenie wskazuje jedynie 2 kierunki priorytetowe realizowane przez Ryanair w Modlinie. Są to London Stansted oraz Dublin. Oba mają być realizowane tylko raz dziennie i na te operacje PAŻP zobowiązuje się do zapewnienia kontroli zbliżania.

Jak zauważa radny województwa mazowieckiego, przewodniczący klubu KO Krzysztof Strzałkowski lotnisko w Modlinie jest od lat blokowane i odsuwane na boczny tor.

– Ta decyzja to absolutny skandal. U progu weekendu majowego, kiedy zawsze ruch lotniczy rośnie – dla przykładu w Modlinie w maju planowanych było ponad 60 operacji lotniczych w ciągu doby – rząd ogranicza ich liczbę do dwóch. To oznacza likwidację ponad 90 proc. operacji. Ta decyzja działa na szkodę portu, przewoźników i mieszkańców Mazowsza. Wszystkie wykupione bilety z Modlina, są w tej chwili zagrożone. Trudno mi zrozumieć, dlaczego nie może dojść do porozumienia z jedną z najciężiej pracujących grup pracowniczych w polskim lotnictwie.

Tymczasem sumarycznie w TMA Warszawa (obejmującym Warszawę Chopin i Modlin) będą mogły być obsługiwane 24 operacje na godzinę (12 startów i 12 lądowań). Oznacza to, że zdecydowaną większość połączeń zrealizować ma Okęcie.

– Decyzja o likwidacji połączeń z Modlina jest skrajnie niesprawiedliwa. Trudno ją racjonalnie wytłumaczyć – podkreśla Marek Miesztalski, przewodniczący rady nadzorczej spółki Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin. – Modlin przed strajkiem obsługiwał ok. 20 proc. ruchu pasażerskiego całej aglomeracji, a wczorajszą decyzją przyznano mu zaledwie kilka procent operacji. Nawet jeśli dorzucą nam kilka dodatkowych będzie to maksimum 10 proc. Dlaczego? Ponieważ ULC nie porównywał ruchu pasażerskiego na obu lotniskach – w Modlinie i na Chopina, za to zsumował na Lotnisku Chopina operacje pasażerskie, wojskowe, cargo, rządowe i charterowe. Więc porównano gruszki z jabłkami. I w efekcie – po raz kolejny uderzono w Modlin, który od lat jest solą w oku rządzących – dodaje.

Decyzja o wstrzymaniu lotów z Modlina oznacza brak dochodów i praktyczną zapaść dla lotniska. Tymczasem port ten był najszybciej po pandemii odbudowującym ruch lotniskiem w kraju.

Udało się tu odtworzyć niemal 90 proc. ruchu, tymczasem na innych portach jest to od 50-70 proc. Wskazuje to – po raz kolejny – na olbrzymi potencjał rozwojowy Modlina i potwierdza zaufanie, jakim cieszy się wśród podróżnych. Średnia liczba operacji w marcu wyniosła 49 dziennie (przylot + odlot). W tym miesiącu z usług portu skorzystało dziennie 6800 osób. Tymczasem w maju planowany był kolejny wzrost do 62 operacji. Pasażerowie mogli latać z Modlina do 48 destynacji. Zgodnie z wydanym rozporządzeniem – zostaną im tylko dwie – Dublin i Londyn.

Udziałowcy lotniska w Modlinie:

Województwo Mazowieckie – 36,17% udziałów

Agencja Mienia Wojskowego – 31,56% udziałów

Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” – 27,86% udziałów

Nowy Dwór Mazowiecki – 4,41% udziałów

Głos zabrał wicemarszałek Wiesław Raboszuk



arch. UMWM

Konferencja prasowa dotycząca likwidacji połączeń



arch. UMWM

Przemawia Marek Miesztalski, przewodniczący rady nadzorczej lotniska w Modlinie



arch. UMWM



Załączniki:

[22 04 27 IP Modlin zawieszenie lotów_ost.docx](#)

Preview



Close

Rozmiar: 29.27 KB, DOCX

[mp3_Adam_Struzik_marszałek.mp3](#)

Preview



Close

Rozmiar: 1.04 MB, MP3

[mp3_Krzysztof Strzałkowski_radny województw.mp3](#)

Preview



Close

Rozmiar: 1.98 MB, MP3

[mp3_Marek Miesztalski_skarbnik.mp3](#)

Preview



Close

Rozmiar: 1.58 MB, MP3

[mp3_Wiesław Raboszuk_wicemarszałek.mp3](#)

Preview



Close

Rozmiar: 1.62 MB, MP3

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl